

opusdei.org

Co powinniśmy zrobić z ludźmi uciążliwymi?

Lato, wakacje, sporo czasu przebywania z innymi... ale co zrobić, gdy bliźni nas irytuje? Oto rady papieża Franciszka (16.11.2016). A może to my sami jesteśmy uciążliwi dla innych...?

14-05-2023

PDF (format ulotka DL)

Nie brakuje osób uciążliwych.
Bardzo łatwo określić nam obecność

osoby, która może irytować: dzieje się tak, gdy spotykamy kogoś na ulicy, albo kiedy otrzymujemy telefon... Natychmiast myślimy: „Jak długo mam słuchać narzekań, plotek, żądań lub przechwałek tej osoby?”. Czasami ludźmi irytującymi są osoby będące najbliżej nas: zawsze jest ktoś wśród krewnych, nie brakuje ich w miejscu pracy, nie jesteśmy od nich wolni nawet podczas wypoczynku. Co powinniśmy zrobić z ludźmi uciążliwymi? Czasem również i my znajdujemy się w grupie osób uciążliwych. Dlaczego wśród uczynków miłosierdzia znajduje się i ten: „Cierpliwie znosić osoby uciążliwe”?

W Biblii widzimy, że sam Bóg musi okazać miłosierdzie, aby znieść narzekania swojego ludu. Na przykład w Księdze Wyjścia lud okazuje się naprawdę nieznośny: najpierw płacze, bo jest niewolnikiem w Egipcie, więc Bóg go

wyzwała. Następnie na pustyni lud narzeka, bo nie ma nic do jedzenia (por. 16,3), Bóg zsyła mannę i przepiórki (por. 16,13-16), ale mimo to narzekania nie ustają. Mojżesz działał jako pośrednik między Bogiem a ludem, lecz także on niekiedy był uciążliwym dla Pana. Ale Bóg okazał cierpliwość, i w ten sposób nauczył Mojżesza i lud także tego istotnego wymiaru wiary.

Spontanicznie nasuwa się zatem pierwsze pytanie: czy kiedykolwiek dokonujemy rachunku sumienia, by zobaczyć, czy czasami także i my nie jesteśmy uciążliwi dla innych? Łatwo wytykać palcami wady i niedociągnięcia drugich, ale musimy nauczyć się wczuwania w sytuację innych osób.

Spójrzmy przede wszystkim na Jezusa: ileż musiał mieć cierpliwości w ciągu trzech lat swego życia publicznego! Pewnego razu, gdy

wraz z uczniami był w drodze, zatrzymała Go matka Jakuba i Jana, mówiąc: *Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie* (Mt 20,21). Matka lobbowała na rzecz swoich synów! Była matką! Także z tej sytuacji Jezus zaczerpnął inspirację, by dać podstawową naukę o tym, że Jego królestwo nie jest królestwem władzy i chwały, jak królestwa doczesne, ale królestwem służby i obdarowywania innych.

Jezus uczy, aby zawsze iść do tego, co istotne i spoglądać dalej, aby odpowiedzialnie podjąć swoją misję. Możemy tu dostrzec odwołanie do dwóch innych uczynków miłosierdzia wobec duszy: "grzeszących napominać" oraz "nieumiejętnych pouczać". Pomyślmy o wielkiej pracy, jakiej można dokonać, pomagając ludziom wzrastać w wierze i życiu. Myślę na przykład o katechetach - wśród

których jest wiele matek i zakonnic - poświęcających swój czas, aby nauczyć dzieci podstaw wiary. Ileż trudu, zwłaszcza gdy dzieci wolałyby raczej się bawić, niż słuchać katechizmu!

Towarzystwo w poszukiwaniu tego, co istotne, jest piękne i ważne, ponieważ pozwala nam dzielić się radością zasmakowania sensu życia. Często spotykamy ludzi, którzy zatrzymują się na rzeczach powierzchownych, ulotnych i banalnych. Czasem dlatego, że nie spotkali nikogo, kto by ich pobudził do poszukiwania czegoś innego i doceniania prawdziwych skarbów. Nauczanie spojrzenia na to, co istotne jest decydującą pomocą, zwłaszcza w takich czasach jak nasze, które, jak się zdaje, zatraciły cel i gonią za doraźnymi przyjemnościami. Nauczanie odkrywania, czego chce od nas Pan, i jak możemy na to odpowiedzieć,

oznacza wejście na drogę rozwoju w swoim powołaniu, będącej drogą prawdziwej radości.

Tak więc słowa Jezusa do matki Jakuba i Jana, a następnie do całej grupy uczniów, wskazują drogę, jak uniknąć popadania w zazdrość, wygórowane ambicje i pochlebstwa, w pokusy, które zawsze się czają, także między nami chrześcijanami. Wymóg doradzania, upominania i nauczania nie powinien sprawiać, że będziemy czuli się lepsi od innych, ale zobowiązuje nas przede wszystkim do głębokiego zastanowienia się, czy postępujemy zgodnie z tym, czego wymagamy od innych. Nie zapominajmy o słowach Jezusa: *Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz?* (Łk 6,41).

Fot. Google Arts&Culture

PDF (format ulotka DL)

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/co-powinnismy-zrobic-z-ludzmi-uczaiowymi/> (04-04-2026)